

# Serce Wolności – Witek Muzyk Ulicy

Lecę chyba do Londynu  
Do tych Brytyjczyków synów  
Matka Polka już nie karmi  
Nie mam za co żyć  
Już trzydziestka mnie przegania  
A ja ciągle bez mieszkania  
Dobrze że lodówka pełna  
To rodziców gest  
Koniec z końcem się nie widzi  
Bo mamoną rządzą Żydzi  
Nie chcem ale muszem jechać  
Niech to wszystko szlag  
Może funty zmienią kartę  
Może cudem jakimś fartem  
Życie do mnie się uśmiechnie  
I zawołam hej  
Niewolnicy nowej ery  
Wszyscy darmo wykształceni  
Przed królową spodnie zdjęli  
I jeszcze cieszą się  
I złożyli broń bez walki  
Tańczą jak w teatrze lalki  
Lekkość życia to dewiza generacji tej  
Ja tu jednak wolę być  
No bo funt nie zmienia nic  
Na kolanach źle się myśli  
Boli tylko garb  
Ja tak nie chcę nie potrafię  
W żyłach płynie Lachów krew  
Wszędzie trzeba żyć i walczyć  
Nie nie poddam się  
Nie poddam się nie poddam się  
Nie poddam się nie poddam się  
Pamiętaj pamiętaj masz serce wolności  
Pamiętaj pamiętaj nie kupi Cię nikt  
Pamiętaj pamiętaj masz serce wolności

Pamiętaj pamiętaj nie kupi Cię nikt  
Już nie lecę do Londynu  
Do tych Brytyjczyków synów  
Co we wrześniu nie pomogli  
A tu został gruz  
Na tych gruzach budowali  
Dziadek z babcią no i Stalin  
Miasto które jak ten Feniks  
Odrodziło się  
Odrodziło się odrodziło się  
Pamiętaj pamiętaj masz serce wolności  
Pamiętaj pamiętaj nie kupi Cię nikt  
Pamiętaj pamiętaj masz serce wolności  
Pamiętaj pamiętaj nie kupi Cię nikt  
Nie kupi Cię nikt  
Nie kupi Cię nikt nie kupi Cię nikt



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych